

KAZIMIERA JUNKUSZEW

ur. 1913; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, matka, ojciec, dziadkowie

Najbliższa rodzina

Mój ojciec był murarzem. Jego rodzina pochodziła z Czechosłowacji, ale [on] mieszkał na Włostowicach i ożenił się z moją mamą. Mama zajmowała się gospodarstwem. Mój dziadek miał dużo ziemi, [bo wtedy Puławy] jeszcze były wsią. On był sołtysem, miał dużo ziemi i sołtysówkę. Dziadek był ławnikiem, w Puławach nie było sądu, to chodził do Kazimierza [Dolnego], a wieczorem parobek zabierał go. Miał pięcioro dzieci, podzielił to wszystko na nich, to już się rozsypało. Dziadek nazywał się Antoni Brzeziński, a babcia Karolina z Kifowskich z Kazimierza [Dolnego]. [Rodzice nazywali się] Waleria i Antoni Ryt. Dwa razy się palił [nasz dom na ulicy Wiejskiej], nad Wisłą. [Rodzice] uciekali, wracali do niczego i zaczynali od początku. [Kiedy] wrócili po I wojnie światowej to cała rodzina przyjechała i nie miała w ogóle gdzie mieszkać, a mój ojciec był murarzem to z kominów domów pobudował taką lepiankę.

Data i miejsce nagrania	2003-11-18, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"